

Zabrakło miejsc dla dzieci

Zakończyła się rekrutacja do przedszkoli w podbiałostockich gminach. Nie dla wszystkich maluchów wystarczyło miejsc. Przykra niespodzianka spotkała rodziców z Kleosina, Wasilkowa i Choroszczy. Obłożenia nie było w Łapach, Michałowie i Supraślu.

Julita Januskiewicz

jjanuskiewicz@poranny.pl
tel. 85 748 95 18

Większość przedszkoli w podbiałostockich gminach właśnie zakończyło przyjmowanie wniosków. Okazuje się, że chętnych jest zdecydowanie więcej niż miejsc.

– Listy przyjętych wywiesimy 16 kwietnia – mówi Bożena Lenczewska, dyrektorka przedszkola w Choroszczy. Ale już wiadomo, że po wakacjach będzie tu uczęszczało 226 maluchów. Nie dostało się 28 dzieci.

Jak podkreśla Bożena Lenczewska, w placówce nie mam odpowiednich warunków, by stworzyć dodatkowy oddział. Ale pociesza, że wolne miejsca są jeszcze w punktach przedszkolnych.

– W Złotorii możemy przyjąć pięcioro dzieci, w Klepaczach – dziewięcioro, zaś w oddziale Kruszewie mamy aż 22 wolne

miejsca – wylicza Bożena Lenczewska.

Problem z zapewnieniem opieki swoich pociechom będą też mieli rodzice dzieci, które nie zostały przyjęte do wasilkowskiego przedszkola.

– Na dziewięćdziesiąt miejsc wpłynęło aż 154 wnioski – zdradza Joanna Broniszewska – Hyży, dyrektorka przedszkola w Wasilkowie.

W pierwszej kolejności brano pod uwagę podania rodziców pięcioletków. Ale nie dostały się tu trzylatki.

Obłożenie jest również w przedszkolu w podbiałostockim Kleosinie. Tu wpłynęło aż 80 wniosków. To o ponad dwa razy więcej, niż przygotowano miejsc. Placówka może zapewnić opiekę tylko dla trzydziestu maluchów.

Nie wszystkie dzieci będą mogły chodzić do przedszkola w Czarnej Białostockiej.

– Wpłynęło 113 podań, ale wszystkich nie przyjmujemy. Planujemy przygotować siedem oddziałów – tłumaczy Agnieszka

Radkowska, wicedyrektorka przedszkola.

Nie było za to problemów w Supraślu. Zgłosiło się tu 136 dzieci i prawie tyle samo zostało przyjętych.

– Od września chcemy stworzyć sześć grup – mówi Ewa Kołosowska, dyrektorka supraskiej placówki.

Obłożenia nie było też w Przedszkolu nr 1 w Łapach. Tu zgłosiło się 194 chętnych.

– Przyjmujemy wszystkich. Będzie osiem oddziałów – deklaruje Wiesława Wincenciak, dyrektorka.

Natomiast do przedszkola w Michałowie po wakacjach będzie uczęszczało 100 maluchów.

– Nie odrzuciliśmy żadnego podania – mówi Jolanta Dzieniszewska.

Natomiast w przedszkolu przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Dobrzyniewie Dużym zabrakło miejsca dla ponad 30 maluchów.